

Bus z ludźmi wpadł do rowu

Broje
Gryfice
Karnice
Płoty
Rewal
Trzebiatów

gazeta gryficka

TYGODNIK W INTERNECIE - www.gazetagryficka.xwp.pl;

e-mail - gazetagryficka@wp.pl

TYGODNIK POWIATOWY Nr 5 (406) Rok IX 7.2.2013 r. Cena 2 zł (w tym 5% VAT) ISSN 1733-6538a

Polityka według Artura Łackiego

Czego boi się Zarząd PO w Gryficach? Co jest do ukrycia w szpitalu?

Rolnicy protestowali również w Gryficach

(GRYFICE) Akcja protestacyjna rolników w Szczecinie, przeciw wyprzedży ziemi, rozszerza się. 1 lutego br. Przystąpili do niej również rolnicy z powiatu gryfickiego, którzy przejechali ulicami miasta i zgromadzili się przed siedzibą Agencji Nieruchomości Rolnych w Gryficach.



Ulicami Gryfic przejechało ponad 50 ciągników w ramach protestu rolników

Trzebiatowski wyborca zdziwił się...

Milcząca radna przemówiła!

Jakie wielkie zdziwienie wśród zebranych na ostatniej sesji w Trzebiatowie wywołało zabranie głosu przez pewną radną.



JUBILER

skup złota i srebra,
naprawa, sprzedaż

NAJMODNIEJSZE WZORY
ŚLUBNYCH
OBRĄCZEK

grawer gratis!

72 - 310 Płoty
ul. Jedności Narodowej 33

tel. 607 687 690



KARTY POJAZDU

JEŻELI ZAPŁACIŁEŚ 500 zł
ZA KARTĘ POJAZDU ZA
SPROWADZONY Z ZAGRANICY
SAMOCHÓD W OKRESIE:
OD 1.05.2004 r. DO 14.04.2006 r.

ZWRÓCIMY CI CZĘŚĆ OPŁATY

tel. (34) 324-36-19,
tel. 503-629-674.

www.kartapojazdu.com

Kino Kapitol
ruszyło - bez
zezwolenia



- transport, rozładunek - ogrodzenia betonowe
- pompowanie betonu - podmurówka pod
- bloczki betonowe ogrodzenia
- pustaki keramzytowe
- stropy Teriva
- nadproża

PROMOCJA !

- KOMINY SPALINOWE

- MATERIAŁY BUDOWLANE

ul. Górna 4, NOWOGARD

www.betmix.pl

e-mail: betmixnowogard@wp.pl

tel. 91 392 20 20 • tel. kom. 600418940

TWÓJ PARTNER W BUDOWNICTWIE

ZATRUDNIMY

samodzielną księgową
do prowadzenia spółki z o.o.

Oferty kierować na adres: kadry@toyotanowogard.pl

 **KOZŁOWSKI**

Polityka według Artura Łackiego

Czego boi się Zarząd PO w Gryficach? Co jest do ukrycia w szpitalu?

(GRYFICE) Zarząd Platformy Obywatelskiej w Gryficach nie chce, by Magdalena Kochan kierowała radą społeczną szpitala w Gryficach – poinformowało 5 lutego 2013 r. Polskie Radio Szczecin.

Pełnienie tej funkcji powierzył jej marszałek Zarządu Województwa, gdyż takie uprawnienie daje mu ustawa o działalności leczniczej. Zgodnie z nią przewodniczącego społecznej rady wskazuje marszałek I wskazał. W minionej kadencji tę funkcję pełnił poseł PO Konstanty Oświęcimski i Zarząd PO w Gryficach chciałby, by nadal przewodził radzie.

- Bardzo dobrze ważył sprawę między załogą a dyrekcją szpitala. Jest jedną z osób, których praca pozwoliła na to, aby nasza placówka zajęła 4. miejsce w rankingu polskich szpitali. Co najważniejsze - jest mieszkańcem powiatu gryfickiego. My, jako członkowie Platformy z powiatu gryfickiego, nie aspirujemy do funkcji społecznych w goleniowskim - powiedział stacji Artur Łacki, radny sejmiku, nawiązując do tego, że posłanka Kochan pochodzi z Goleniowa.

Magdalena Kochan nie zgodziła się na komentarz dla radia. Marszałek natomiast nie zamierza zmieniać decyzji. Uważa, że szpital ma „charakter ponadpowiatowy”, dlatego szefem rady nie musi być osoba z Gryfic. Przypomnijmy, że SPZZOZ w Gryficach prowadzi szpital o randze wojewódzkiej.

Przypomnijmy również, że tenże Artur Łacki protestował również, gdy klub radnych PiS w sejmiku delegował do rady społecznej pana Waldemara Jaworowskiego z Pobierowa. Wtedy to był kandydat z powiatu gryfickiego, ale nie podobała mu się opcja polityczna, teraz Magdalena Kochan to ta sama opcja PO, ale nie z tego powiatu. Nie przeszkadza również, że szefem koła PO nr 2 w Gryficach jest Przemysław Kowalewski ze Szczecina. Wygląda na to, że najlepiej byłoby, jakby Artur Łacki dostał taką władzę, by mógł sam decydować, kto będzie, a kto nie, w radzie społecznej szpitala.

Przypomnijmy skład rady powołany 25 września 2012 r. na kolejną kadencję, obecnie już pod przewodnictwem poseł Magdaleny Kochan: 1. Konstanty Oświęcimski, poseł z Rewala; 2. Lech Puzdrowski, wójt Gminy Karnice; 3. Beata Smoleńska, dyrektor PUP w Gryficach, radna Rady Miejskiej; 4. Marian Maliński, burmistrz Płotów; 5. Sławomir Ruszkowski, były burmistrz Trzebiatowa, obecnie przew. Rady Miejskiej; 6. Kazimierz Sać, starosta Powiatu Gryfickiego; 7. Robert Skraburski, wójt Gminy Rewal; 8. Jan Krzywda; 9. Eugeniusz Twórz Gryfic; 10. Andrzej Szczygieł, burmistrz Gryfic; 11. Stanisław Gnosowski, wójt Gminy Brojce; 12. Arkadiusz Czerwiński, burmistrz Reska; 13. Jan Zdanowicz, wicestarosta Powiatu Łobeskiego i 14. Marek Kubacki, przewodniczący Rady Powiatu Łobeskiego. KAR

Amok

Po Gryficach krąży kopia odezw z okresu stanu wojennego, powołująca Obywatelski Komitet Ocalenia Narodowego, czyli taki powiatowy oddział WRON-y. Jest na nim kilka nazwisk mieszkańców miasta, którzy weszli w jego skład, w tym nazwisko burmistrza Andrzeja Szczygła i Romana Łobożewicza. Niektórzy wpadli w amok, co uwidoczniło się na forum naszej gazety. Padły pytania - co ja o tym sądzę. W amok może wpadać młodzież, która nie rozumie bieżącej sytuacji politycznej w Gryficach, a tym bardziej nie ogarnia historii politycznej minionego dwudziestolecia i meandrów transformacji. Nieustannie wracam do historii i opisuję tamten system zniewolenia. W księgarniach i internecie można przeczytać na ten temat masę faktów, ale mało komu się chce. Gdyby się chciało, mielibyśmy dzisiaj inny kraj. Mamy jaki mamy, a w Gryficach jest jak jest.

W sprawie rządów burmistrza Szczygła wypowiedziałem się po wyborach, przed drugą turą na burmistrza. Gdyby wtedy wygrał Krzysztof Kozak, dzisiaj o tym, co dzieje się w samorządzie nie dowiedzielibyśmy się nic. Dzisiaj zagrożeniem dla cheralowej demokracji w Gryficach nie jest Szczygieł ze swoją przeszłością, ale Idziemy Razem i PO, które zachowują się gorzej jak PZPR w czasach komuny (patrz choćby artykuł obok o walce o władzę w radzie społecznej szpitala). Jak PO obejmowała rządy, ktoś zauważył, że wycinają wszystkich, od dyrektora departamentu po sprzątaczkę. Wszędzie i nieuchronnie.

Swoim postępowaniem PO odradza tęsknotę za komuną. Ludzie mówią, że wtedy jak ktoś kradł lub nie chciał czegoś załatwić, można było iść do sekretarza i zdarzało się, że to pomogło. Dzisiaj wielu ludzi ma poczucie, że nie ma do kogo pójść, by się poskarżyć na nieprawość,

chciwość i fanaberie władzy. PO zmieliła państwo. Jakiś komornik pomylił adres, a że było to samo nazwisko to ściągnął pieniądze od niewinnego człowieka. Człowiek nie może odzyskać pieniędzy, a komornik jest niewinny. Państwo nic nie może. Takich obrazków media dostarczają nam codziennie. Prokuratorzy, zamiast ścigać przestępców, umarzają sprawy. Kafkowski absurd opisany w „Procesie” może dopaść każdego. Przedsiębiorca, który z nadzieją na lepsze życie zostaje podwykonawcą, jutro może nie dostać pieniędzy i stracić wszystko. Już nawet nikt nie pyta, skąd w Polsce tyłu bezdomnych.

Nie tęsknię za komuną, ale też nie ma zgody na to co się dzieje obecnie. Nie godziłem się na to, by zwykli ludzie byli nawozem rewolucji, tak i teraz nie godzę się, by byli nawozem transformacji, którą nawet trudno określić czym jest i dokąd prowadzi. Dlatego odpowiadam pytającym - dzisiaj Andrzej Szczygieł ze swoją przeszłością nie jest najważniejszym problemem, tylko to, co będzie, gdy go nie będzie oraz kto i co będzie po nim. Dlatego odezwę zostawię sobie na rocznicę stanu wojennego, bo dzisiaj są ważniejsze sprawy.

Kazimierz Rynkiewicz

Trzebiatowski wyborca zdziwił się...

Milcząca radna przemówiła!

Jakie wielkie zdziwienie wśród zebranych na ostatniej sesji w Trzebiatowie wywołało zabranie głosu przez pewną radną.

Ostatnia sesja Rady Miejskiej w Trzebiatowie przejdzie do historii, szczególnie dla jednej radnej - Heleny Handorz Klubu „Idziemy Razem”. Mimo, że od wyborów samorządowych minęło dokładnie 26 miesięcy, radna po raz pierwszy na sesji złożyła interpelację. Niby nic, co w samorządzie jest normą, ale na oczach zebranych zapanowało ogromne zdziwienie. Radna zapytała władze



miasta o plany remontu ulicy Kościuszki w Trzebiatowie. Warto dodać, iż droga ta leży bezpośrednio

przed domem długo milczącej radnej z opozycyjnego do burmistrza klubu. Czy odpowiedź burmistrza na interpelację usatysfakcjonowała radną Handorz? Nie wiemy, ponieważ do końca sesji nie zabrała głosu.

Miejmy nadzieję, że to dopiero początek samorządowej aktywności pani Radnej, bo w końcu kolejne wybory zbliżają się wielkim krokiem. W końcu trzeba będzie czymś przed wyborcami się pochwalić.

Wyborca z okręgu radnej Handorz
(dane do wiadomości Redakcji)

Brojce
Gryfice
Karnice
Płoty
Rewal
Trzebiatów

gazeta gryficka

Gazeta Powiatowa

Redakcja:
Kazimierz Rynkiewicz - redaktor naczelny (tel. 504 042 532).

Współpraca:
Maria Jakubowska (tel. 694-664-745).

Reklama: (tel. 512 138 349).

Adres redakcji:
72-300 Gryfice, ul. Wałowa 8/7,
tel. 91 38 47 153.
E-mail: gazetagryficka@wp.pl

Wydawca: Wydawnictwo Polska Prasa Pomorska, Kazimierz Rynkiewicz, 73-150 Łobez, ul. Słowackiego 6, tel./fax (91) 3973730; e-mail: wppp1@wp.pl; NIP 859-001-19-30; Konto: 72 1020 2847 0000 1502 0067 0927

Nakład: 1000 egz.
Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i adiustacji tekstów. Materiałów nie zamawianych nie zwracamy. Nie odpowiadamy za treść reklam, ogłoszeń.

Nasze Wydawnictwo wydaje: „tygodnik łobeski”, „tygodnik pojezierza drawskiego”, „Więści świdwińskie”.

DRUK: WPPP - Łobez.

Bus z ludźmi wpadł do rowu



(KARNICE) Cztery osoby jechały busem Mercedesem Sprinterem, którego kierowca najprawdopodobniej stracił panowanie nad autem, w wyniku czego auto dachowało i wpadło do rowu.

Do wypadku doszło w miniony wtorek rano, na drodze Karnice –

Mojszewo. Co prawda pasażerowie wydostali się z pojazdu o własnych siłach, ale zostali zabrani na obserwację do szpitala w Gryficach. Jak się nieoficjalnie dowiedzieliśmy, busem jechali pracownicy jednego z gryfickich przedsiębiorców. (foto: PSP)

Tu były zjazdy PO, teraz są zarzuty

Trefne solary w Trzęsaczu?

(REGION) Były radny PO ze Szczecina podejrzany o pomoc w wyludzeniu unijnych dotacji na montaż kolektorów słonecznych.

Ogólnopolskie media podają, że Paweł Gzyl pomagał czterem osobom w uzyskiwaniu pieniędzy na instalację solarów w ośrodku w Trzęsaczu. To właśnie tam odbywały się zjazdy szczecińskiej Platformy. Według nieoficjalnych szacunków, grupa mogła wyludzić nawet 100 tys. zł.

Po usłyszeniu zarzutów zawiesił swoje członkostwo w partii. Jak poinformowało Polskie Radio Szczecin, w sumie zatrzymanych jest pięć osób. Wszyscy wyszli do domów za poręczeniem majątkowym.

Paweł Gzyl był dyrektorem marszałka województwa zachodniopomorskiego. Zrezygnował, gdy śledczy zarzucili mu, że zataił fakt, iż prowadzi działalność gospodarczą. Były radny zaprzeczał i wyjaśniał, że to firma jego żony. Kilka dni temu rozpoczął się jego proces. (r)

Stawki za śmieci na sesję

Notka z projektu uchwały Rady Miejskiej w Gryficach, z dn. 21 stycznia br., który ma zostać przegłosowany na sesji w dniu 8 lutego br., dotyczący wyboru metody ustalenia opłat za gospodarowanie odpadami komunalnymi oraz ustalenia stawki takiej opłaty.

Stawka naliczana będzie od ilości osób wchodzących w skład gospodarstwa domowego.

1. Stawka opłaty miesięcznej za gospodarowanie odpadami komunalnymi niesegregowanymi wynosi:

- | | |
|--|---------|
| 1) od gospodarstwa jednoosobowego | - 18 zł |
| 2) od gospodarstwa dwuosobowego | - 36 zł |
| 3) od gospodarstwa trzyosobowego | - 52 zł |
| 4) od gospodarstwa czteroosobowego | - 68 zł |
| 5) od gospodarstwa pięcioosobowego | - 82 zł |
| 6) od gospodarstwa liczącego sześć osób i więcej | - 94 zł |

2. Stawka opłaty miesięcznej za gospodarowanie odpadami komunalnymi, jeżeli odpady komunalne zbierane i odbierane są w sposób selektywny:

- | | |
|--|---------|
| 1) od gospodarstwa jednoosobowego | - 11 zł |
| 2) od gospodarstwa dwuosobowego | - 22 zł |
| 3) od gospodarstwa trzyosobowego | - 31 zł |
| 4) od gospodarstwa czteroosobowego | - 40 zł |
| 5) od gospodarstwa pięcioosobowego | - 48 zł |
| 6) od gospodarstwa liczącego sześć osób i więcej | - 55 zł |

Jak wynika z tabeli, trzeba będzie odpady komunalne segregować, żeby nie tracić zbyt dużo pieniędzy. Jeżeli projekt zostanie zatwierdzony przez radnych, stawki opłat obowiązywać będą od 1 lipca 2013 r. MJ

Radni zlustrowują Barkowo

Z planu prac Komisji Gospodarki i Ochrony Środowiska Rady Miejskiej w Gryficach na 2013 r. wynika, iż w lipcu br., w ramach opiniowania projektów uchwał na sesję Rady Miejskiej, Komisja zorganizuje posiedzenie wyjazdowe do Barkowa, w celu obejrzenia oczyszczalni ścieków sołectwa Barkowo.

Oczyszczalnię ta oglądają od 2000 r. i co roku zapisują w budżecie modernizację tej oczyszczalni. W trakcie realizacji zadań oczyszczalnia wypada z planów. I tak samo będzie po kolejnej wizji lokalnej kolejnej komisji, a oczyszczalnia będą opróżniać beczkowozy albo ścieki będą płynąć do Regi. MJ

SPRZEDAM

Wózek widłowy PROMAG, rok prod. 2007
udźwig 1500 kg, przebieg 1450 mg,
pełna dokumentacja UDT
silnik benzynowy/gaz
Tel. 609 124 162

WYDZIERŻAWIĘ

pomieszczenie na działalność gospodarczą
Gryfice, ul. Łąkowa 7a.

Hala o powierzchni 86 mkw. oraz pomieszczenia biurowe. Parking, ogrodzone. Atrakcyjna cena.

Tel. 505 137 807

SKUP PIŁ

NIESPRAWNYCH I ZATARTYCH
STIHL, HUSQVARNA,

CENA 100 ZŁ

TEL. 721 668 245 DOJAZD DO KLIENTA

AUTO - CZĘŚCI

ZAKŁAD KASACJI SAMOCHODÓW



ul. Ks. Stanisława Ruta 7, 72-300 Gryfice
tel. 91 384 66 11, tel. 509 307 661

wydajemy zaświadczenia do wyrejestrowania

PLACIMY ZA DOSTARCZONE SAMOCHODY, ZAPEWNIAMY TRANSPORT
NIE RYZYKUJ KARY! SKASUJ SAMOCHÓD LEGALNIE!



KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI

UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY



Projekt współfinansowany ze środków Unii Europejskiej
w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego

CZŁOWIEK – NAJLEPSZA INWESTYCJA

Vivid Consulting Sp. z o.o. Zaprasza do udziału w projekcie

„Szansa na pracę w powiecie gryfickim”

- osoby bezrobotne do 24 roku życia
- zamieszkałe na obszarze powiatu gryfickiego
- z maksymalnie średnim wykształceniem

6 MIESIĘCZNE PŁATNE STAŻE

W ramach projektu oferujemy

BEZPŁATNE SZKOLENIA:

- doradztwo zawodowe
- szkolenie językowe (język angielski)
- szkolenie zawodowe do wyboru:
 - RECEPCJONISTA/KA
 - SPEDYTOR/KA

Uczestnikom zapewniamy:

- stypendium szkoleniowe
- materiały szkoleniowe
- profesjonalną kadrę
- catering

Biuro Projektu:

ul. Wałowa 18, 72-300 Gryfice
telefon kontaktowy 534 234 295
szansanapraca@vividconsulting.pl

Osoby które są zainteresowane zapraszamy na

www.szansanapraca.com.pl



VIVID Consulting



Intermarché

AMADORA SP. Z O.O.

INTERMARCHE W TRZEBIATOWIE

zatrudni osobę na stanowisko: **PRACOWNIKA BIUROWEGO**

Od kandydatów oczekujemy:

- wysokiej motywacji do pracy,
- uczciwości,
- umiejętności pracy w zespole,
- podstaw znajomości kadr i księgowości,
- znajomości obsługi komputera.

Zatrudnionym osobom oferujemy:

- umowę o pracę,
- stabilność zatrudnienia,
- pełną wyzwań pracę w dynamicznie rozwijającej się firmie,
- możliwość rozwoju,
- pracę w miłej atmosferze,
- szkolenia,

Osoby zainteresowane podjęciem pracy prosimy o kontakt pod nr telefonu **913874834** bądź osobiście w **Intermarche w Trzebiatowie przy ul. Nowa 8.**

(Osoba do kontaktu Kierownik Sklepu)



**Urząd Skarbowy
w Gryficach**

Administracja
Podatkowa

zwrot PIT
Do 3 tygodni



Gdy złożysz **e-zeznanie**
i wskażesz numer
rachunku bankowego.

Do 3 miesięcy

Gdy złożysz "papierowe"
zeznanie i czekasz
na zwrot w kasie albo
przekazem pocztowym.



Kino ruszyło - bez zezwolenia

(GRYFICE) „Napisałicie, że kino „Kapitol” i ta, przyległa do niego reszta, zostało otwarte, że informacja o otwarciu przebiegła przez miasto i powiat pocztą pantoflową. Ale nie było ani słowa, że otwarcie kompleksu rozrywkowego nastąpiło bez zezwolenia Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego w Gryficach. Podobnie, jak wcześniej nie napisalicie, że Galeria Hosso została zbudowana wbrew stanowisku Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w Szczecinie i w zasadzie powstała nielegalnie”.

To tyle informacji od kogoś, kto jest blisko związany ze Starostwem Powiatowym w Gryficach. Gazeta Gryficka nie jest gazetą śledczą i raczej nią nie będzie, ale każdą przekazaną informację staram się wyjaśnić i wyjaśnienie przekazać czytelnikom.

W związku z tym, że informacja o braku zezwolenia była bulwersująca i żyje już w obiegu społecznym z bardzo różną interpretacją, postanowiliśmy sprawę wyjaśnić u tzw. źródeł.

Straż pożarna

- Jest wszczęte postępowanie administracyjne – mówi rzeczniczka prasowa Komendy Państwowej Straży Pożarnej **Dariusz Sobczyk** – i media nie są stroną w tej sprawie. Jeśli coś chcemy się dowiedzieć w kwestii dopuszczenia kina „Kapitol” do użytkowania, to organem kompetentnym jest Państwowy Inspektorat Nadzoru Budowlanego. Nasza opinia, tj. strażaków albo nasze stanowisko jest załącznikiem do całościowej dokumentacji budowlanej. Decyzję o rozpoczęciu użytkowania wydaje Inspektorat respektujący różne opinie organów, które współdziałają. My, jako straż pożarna jesteśmy organem współdziałającym. Nasze stanowisko w tej kwestii było pozytywne. Przeprowadziliśmy czynności kontrolno-rozpoznawcze w dn. 17 i 21 stycznia br. i przekazaliśmy do Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego właściwego terytorialnie.

Rozwiązania techniczne zawarte w projekcie budowlanym, wymagań ochrony przeciwpożarowej są estetyczne – można powiedzieć – problemowe, ale nie mają negatywnego wpływu na poziom bezpieczeństwa pożarowego. Stanowisko Komendanta Powiatowego Państwowej Straży Pożarnej zostało przedłożone Pow. Inspektorowi Nadzoru Budowlanego. Z naszej strony nie ma przeszkód, nie ma przyczyn, nie ma wad urzędów, które bezpośrednio ewidentnie wpływają na bezpieczeństwo pożarowe budynku, a co z tym się wiąże i bezpieczeństwo ludzi w budynku się znajdujących, czyli: WYJŚCIA, DOJŚCIA POŻAROWEGO i ILOŚCI ODPOWIEDNIICH WYJŚC z tego budynku.

Ja, czynności kontrolno – rozpoznawczych tam nie prowadziłem, ale wiem od podległego pracownika, ŻE TE ASPEKTY SĄ SPEŁNIONE, niedokładnie znam ten obiekt, ale na pewno są minimum DWA WYJŚCIA EWAKUACYJNE. Także pod względem ochrony przeciwpożarowej – to jest nasza opinia i nasze stanowisko jest wyrażone w ten sposób, że budynek spełnia warunki ochrony przeciwpożarowej.”

PINB

Powiatowy Inspektor Nadzoru Budowlanego w Gryficach **Janusz Zaryczyński**.

Red. – Pojawiły się informacje w Gryficach odnośnie kina Kapitol, że zostało otwarte bez stosownych zezwoleń Inspektora Nadzoru Budowlanego.

- Byliśmy na obowiązkowej kontroli 23 stycznia 2013 roku, po otrzymaniu wniosku o pozwolenie na użytkowanie obiektu. Byliśmy na kontroli, spisaliśmy stosowny protokół. Z tego względu, że było tam trochę rozbieżności, trzeba było pewne rzeczy wyjaśnić, podeprzeć się opiniami tych organów odnośnie zrealizowanej inwestycji. I tutaj, że tak powiem, przeciągnął się ten okres w wydaniu decyzji. Chcieliśmy mieć jasny wgląd na ten obiekt i stąd zaszła konieczność posi-



Od ul. Niepodległości - prawie Las Vegas

kowania się pewnymi opiniami, pewnymi dodatkowymi dokumentami. Tam weszły w grę opinie rzeczoznawcy do spraw pożarowych, bo zmieniły się trochę warunki pożarowe. Rzeczoznawca musiał w tej kwestii zebrać opinie i wydać stosowną opinię, geodeta musiał dokonać pomiaru wysokości budynku, bo nie sposób zmierzyć wysokość budynku bez takowych przyrządów. I to przeciągnęło się o te parę dni, w każdym razie jest przygotowana decyzja, to pozwolenie jest.

Nie wiem czym inwestor się kierował, że 25 stycznia br. dokonał otwarcia tego obiektu. W każdym bądź razie, my tutaj, jako organ nadzoru budowlanego, mamy 21 dni na załatwienie sprawy i w tym terminie zmieściliśmy się, przygotowaliśmy stosowne dokumenty.

Red. – To znaczy, że samo otwarcie kina było niezgodne z prawem?

- Tak, jak mówiłem ostatecznie sprawę wieńczy decyzja o pozwoleniu na użytkowanie.

Red. – Takiej decyzji nie było?

- Takiej decyzji nie było.

Red. – Na dzień dzisiejszy, tj. 01 lutego br. taka decyzja jest?

- Tak, taka decyzja jest. Z pewnymi zastrzeżeniami, które straż pożarna wniosła, a dotyczące WARUNKÓW

POŻAROWYCH. TAM CHODZI O TO, ŻE NIE ZAMONTOWANO DRZWI POŻAROWYCH O ODPOWIEDNIEJ ODPORNOŚCI OGNIOWEJ, SZTUK TRZY, CO DO KÓTYCH STRAŻWNIOSŁAZA STRZEŻENIA. Są inne drobne roboty, które nie zostały zakończone, to też w decyzji zostało zawarte. Został ustalony termin i nakaz ich wykonania, tj. tzw. odbiór warunkowy. Prawo dopuszcza taki odbiór przed wykonaniem określonych prac i te prace zostały zawarte w decyzji o pozwoleniu.

Red. – Otwarcie nastąpiło 25 stycznia br., 26 stycznia kino i cały kompleks funkcjonował już normalnie. To było to zezwolenie, czy go nie było?

- 23 stycznia br. była nasza kontrola, tj. Powiatowej Inspekcji Nadzoru Budowlanego, my jesteśmy ostatnim organem, który tutaj dokonuje odbioru. Straż była wcześniej i inspekcja sanitarna. Ten obiekt nie był otwarty przed naszą kontrolą. Aczkolwiek powiem tak – ten OBIEKT NIE POWINIEN BYĆ DOPUSZCZONY DO UŻYTKOWANIA PRZED WYDANIEM NASZEJ DECYZJI. Jeśli stało się inaczej, to z tego względu prawdopodobnie zostanie wszczęte postępowanie w sprawie przystąpienia do użytkowania przed wydaniem naszej decyzji. MJ



Od ul. Wałowej – wyjście ewakuacyjne ze schodów prosto we wkopaną w ziemię beczkę, a drzwiami w dziurę



Od ul. Wałowej – normalnie, jak w Gryficach

Rolnicy protestowali również w Gryficach

(GRYFICE) Akcja protestacyjna rolników w Szczecinie, przeciw wyprzedaniu ziemi, rozszerza się. 1 lutego br. Przystąpili do niej również rolnicy z powiatu gryfickiego, którzy przejechali ulicami miasta i zgromadzili się przed siedzibą Agencją Nieruchomości Rolnych w Gryficach.

O cel tego protestu zapytaliśmy prezesa gryfickiego oddziału Zachodniopomorskiej Izby Rolniczej w Gryficach pana **Wacława Byczkiewicza**.

Wacław Byczkiewicz – To jest dalszy ciąg, a właściwie kontynuacja protestu szczecińskiego. Poza tym, że ustalone są zasady sprzedaży i dzierżawy ziemi, niestety nie jest osiągnięty do końca główny punkt protestu, czyli odwołanie dyrektora ANR, który pełni funkcję w Szczecinie, ponieważ został oddelegowany na stanowisko kierownicze i pozostali jego dwaj zastępcy. Tak więc główny postulat rolników w dalszej części nie jest spełniony.

Co do zasad sprzedaży i dzierżawy ziemi – myślę, że tutaj żeśmy osiągnęli dość duży kompromis, ponieważ tak są ustalenia, tak są zabezpieczenia. Tak będą przetargi przeprowadzane, że rolnicy będą mieli wpływ na to. Będą w składzie komisji przetargowej, będą decydować, kwalifikować osoby biorące udział w przetargu, tak, że żadna osoba podstawiona, tzw. słup, nam się nie prześlizgnie. Nie ulega wątpliwości, że Izby Rolnicze będą miały w tym przypadku dużo pracy, bo będzie trzeba to opiniować, trzeba będzie na każdym spotkaniu być, przejrzeć dokumentację. Czekają nas wyrzeczenia; pamiętajmy, że Izby Rolnicze działają społecznie. Tak się to przedstawia.

Red. - Jak będzie przebiegać dzisiejszy protest?

W. B. - Planowany był wyjazd o godz. 13.00 na miasto, kolumną cią-

gników. Do końca nie wiedziałem, że pełniący obowiązki nowy dyrektor ANR w Szczecinie przyjedzie do Gryfic. Przed chwilą dostałem potwierdzenie, że o godz. 13. będzie tutaj. W związku z tym o godz. 13.30 kawalkada ciągników rusza w proteście w nasze miasto, natomiast my siadamy z panem dyrektorem i rolnikami do stołu, do negocjacji.

Na chwilę obecną jest akcja jednodniowa, aczkolwiek dzisiaj trwają próbne akcje w poszczególnych gminach. Mam tu na myśli tych rolników, którzy blokują krajową szóstkę, jak i rolników, którzy wyjeżdżają dzisiaj na Szczecin. Czyli, jakby bez zmian. Prezes ze Szczecina myślał, że się dogadamy i protest dzisiejszy będzie już niepotrzebny, jednak dyrekcja się uparła i nie chcą tego naszego byłego już dyrektora całkowicie zwolnić. To trwamy dalej.

Myślę, że po spotkaniu w ubiegły czwartek prezesów Izb Rolniczych w Łobzie, gdzie miałem okazję rozmawiać z pełniącym obowiązki dyrektora ANR w Szczecinie, to sadzę, że jest to osoba kompetentna w moim mniemaniu darząca zaufaniem. W związku z tym mam tutaj dużo optymizmu i myślę, że nasze rozmowy będą owocne. Nadmienię, że jest to osoba całkowicie z zewnątrz, tak że nie ma tutaj żadnego kumoterstwa ani powiązań.

Kolejny nasz rozmówca, Lech Bany, wiceprezes ZIR w Szczecinie.

Red. – Jak pan ocenia dzisiejszy protest rolników?

Lech Bany – Myślę, że ze strony rolników to już jest rozpacza, w sensie problemów, które mają na styku obrót nieruchomości, czyli obrót ziemią i powiększaniem tych naszych gospodarstw rodzimych. Bo tyle czasu minęło, gdzie składali swoje uwagi i nieprawidłowości, no i nikt tego nie chciał słuchać. W tej chwili trwa protest od 5 grudnia 2012 roku. Również rolnicy z powiatu gryfickiego uczestniczą w różnych formach protestu i na drogach, na krajowej szóstce i wszędzie, gdzie tylko jest to możliwe. Dzisiaj zamaniestują tutaj, żeby pokazać, że problem jest i tu, w Gryficach. Zaprosiłem na dzisiaj do Gryfic pełniącego obowiązki dyrektora ANR w Szczecinie. Przyjedzie gdzieś na godz. 13.30,



Zbiórka rolników przed protestem



Ulicami Gryfic przejechało ponad 50 ciągników w ramach protestu rolników

również po to, żeby wysłuchać o tych nieprawidłowościach, które na terenie powiatu gryfickiego są i również poruszyć te problemy, które pokazują, że ta pozorność rozdysponowania gruntów w końcu musi się skończyć.

Red. – Czyli postępujecie zgodnie z wypowiedzią arcybiskupa Andrzeja Dzięgi, który na jednym ze spotkań z rolnikami naszej ziemi powiedział: „Musicie walczyć o ziemię, żeby nie tylko była w granicach Polski, ale i należała do polskich rolników”.

L.B. – Przede wszystkim, żeby była polska, bo nasz rolnik ma ją z pokolenia na pokolenie, to mamy tę pewność, że ona będzie przekazy-

wana następnym pokoleniom. Jeśli jest to osoba, która jak spadochroniarz wykorzystuje luki prawne w formie nabywania gruntów na naszym terenie i wykorzystuje różnice, pewnie również finansowe, w sensie zakupu, to my takich bronić nie będziemy. To nie jest podstawa naszego ustroju. Mu musimy walczyć w tej chwili z przepisami, które, nie wiem, czy w bardzo przemyślane, czy może jakiś taki inny, ale w niespecjalny sposób stworzono te przepisy o wolnej sprzedaży.

W żadnym kraju we Francji, Danii, Hiszpanii itd., nigdzie nie ma wolnej sprzedaży. Jest rzeczywistość zapis o wolnym obrocie o przepływie finansów. I wszystkie kraje tam mają przepis, że można kupić u nich ziemię, ale pod pewnymi warunkami.



Lech Bany
wiceprzew. ZIR
w Szczecinie

Jako rolnicy i Izba Rolnicza domagamy się określenia warunków po 2016 roku, że nie może być tak, że każdy może przyjść i ziemię sobie kupić. Musi spełniać określone warunki.

-Dziękujemy za rozmowę.

Protest rolników powiatu gryfickiego wsparły też związki zawodowe; NSZZ „Solidarność” z p. **Stanisławem Suskim** na czele oraz NSZZ „Solidarność” Oświaty z Trzebiatowa.

- Wspieramy rolników w ich działaniach – mówi pan **Henryk Mruk**, członek NSZZ „Solidarność” Oświata – bo najlepiej to podzielić społeczeństwo na poszczególne grupy i wgniatać. A przecież tak samo chodzi o służbę zdrowia, szerzej o oświatę, o rolników o sprzedaż ziemi „słupom”. A to się dzieje, niestety. I nic nie można zrobić, bo jakiś „mądry” wypowie się w telewizji, że polscy rolnicy mogą na przykład kupić ziemię w Niemczech. To tak jakby porównać dziecko z przedszkola i postawić go w roli boksera z dzieckiem z gimnazjum czy liceum. No, przecież dziecko żadnych szans nie ma. Przecież wiemy jak się mają tam przychody, a tutaj przychody. Wspieramy rolników teraz i w przyszłości aż do skutku. Nasz przewodniczący Dariusz Smal był z rolnikami w Szczecinie już w grudniu, a tutaj jest nasza delegacja i będzie wszędzie tam, gdzie będą nasi rolnicy. – powiedział H. Mruk.

W ramach protestu rolnicy powiatu gryfickiego przejechali kolumną 50. ciągników wszystkimi ulicami Gryfic. Byli nawet na osiedlu XXX-lecia i kilka razy okrążyli rondem im. Wacława II.

W kawalkadzie ciągników byli rolnicy z gmin Gryfice, Trzebiatów, Brojce, Karnice i Płoty. Protest na ulicach miasta trwał dwie godziny. Traktory pojawiły się także na ulicach Trzebiatowa. MJ

Niemczuk i Ruszkowski szukali pracy w ANR

(REGION)
Niespodziewanie wśród kandydatów na dyrektora Oddziału Terenowego ANR w Szczecinie, pojawiło się dwóch kandydatów z powiatu gryfickiego.

Konkurs ogłoszono po odwołaniu dotychczasowego dyrektora Oddziału Adama Poniewskiego. Rolnicy, protestujący w Szczecinie od początku grudnia 2012 roku za-

rzucali mu, że swoją polityką umożliwiał przejmowanie ziemi przez tzw. słupy.

Kilka dni temu prezes Agencji Nieruchomości Rolnych ogłosił listę dziewięciu kandydatów do fotela dyrektora Oddziału Terenowego ANR w Szczecinie.

Jak informował „Kurier Szczeciński”, na liście znaleźli się: Wojciech Kuźmiński, Roman Kwaśnicki, Arkadiusz Zaborowski, Irena Łucka, Piotr Fortuna, Bogusław Raduszewski, Krzysztof Fidosz oraz dwa z powiatu gryfickiego - Sławomir

Ruszkowski i Ryszard Niemczuk z Trzebiatowa.

Ten pierwszy jest przewodniczącym Rady Miejskiej w Trzebiatowie, ten drugi pracuje w starostwie w Gryficach.

Jak zauważyli komentatorzy – większość związana jest z rządzącą Platformą Obywatelską.

Jak wczoraj podały media, na dyrektora została wybrana dotychczasowa dyrektor Zachodniopomorskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Barzkowicach dr Irena Łucka. Kilka lat temu startowała do sejmu z listy PO. (r)

Następny pustostan do wynajęcia

(GRYFICE) Centrum miasta, to bardzo dobry punkt handlowy, a jednak drogerię o „najniższych” cenach w kraju musieli zamknąć.

Kilka osób straciło pracę, zarejestrowało się w PUP i będzie szukać na własną rękę zatrudnienia, bo w PUP Gryfice nie mają nic do zaoferowania. Ktoś inny wynajmie lokal po byłych delikatesach PSS Spółem. Może powstanie nowy ciuchland albo jakaś „chińszczyzna”. Czas pokaże, jak pokazuje, że w Gryficach coraz więcej pustostanów, nie tylko w punktach handlowych, ale i mieszkania w nowych prywatnych kamieniczkach czekają na nabywców. Kasy brak, pracy brak. MJ



Trzy wozy policyjne do chłopaka



Gryfice, 2 lutego 2013 r.
Do redakcji
Gazety Gryfickiej

W ramach oszczędności telewizję oglądam przy wyłączonym świetle bocznym i górnym. 2 lutego leciał na TVN filmik „Dwa tygodniowa miłość”. Zauważyłem, że na ścianie w pokoju przelatuje mi jakiś „pajaczek”. Pomyślałem, że to pogotowie mruka swoimi światłami, że przyjechali do kogoś w moim bloku. Idę do okna. I przez szybę widzę dwie policyjne „suki”, takie do przewożenia kryminalistów w ciupy do sadu i na odwrót. Plus tego

na ulicy stoi też policyjny wozik patrolowy. Taki, co to bez sensu po Gryficach jeździ. Na chodniku policjant stoi przy chłopaku. Chłopak ma w rękę puszkę piwa. Nie otwieram okna, ale widzę jak policjant wskazuje ręką na chodnik. Chłopak stoi puszką z piwem lądując na chodniku. Policjant ją rozdeptuje. Wypisuje mandat. Odjeżdżają dwie „suki” i policyjna patrolówka. Wychodzę z domu. Chce wiedzieć co się stało. A stało się, że chłopak wyszedł z salonu gier, by się ochłodzić. W salonie jest ciepło, adrenalina przy jednoręcznych zabawkach też swoje robi. W salonie piwo jest, ale ciepłe, a tego pić nie chciał, bo i cenę wyższą ma,

niz to obok w sklepiku. Piwko kupił zimne, tańsze i pił sobie na chodniku. Ale ktoś, kto ma dobre chody na policji zadzwonił. Piwka chłopak nie wypił, nie zdążył, jak już przyjechali w liczbie, jak podałem wyżej. Puskę rozdeptał policjant i zaśmiecił chodnik, wlepił mandat na kwotę 300 zł. Czy ja płace podatki po to, żeby trzy wozy policyjne przyjeżdżały do chłopaka, który wieczorową porą na pustym chodniku sączy sobie zimne piwko z puszką? Czy oni aż tak się boją pustych ulic, że gromadą jadą do puszkę piwa?

Obserwator
Adres do wiadomości redakcji

Zniszczone zejście przy Redze



(GRYFICE) Przy okazji kolejnego remontu zejścia dla kajakarzy, czy też punktu wodowania kajaków, na rzece Redze, została częściowo zdewastowana alejka przy blianiach w parku miejskim.

Park i alejki w nim się znajdujące podlegają ZGK w Gryficach. Ogólnie wiadomo, że decyzją 13. osobowej drużyny z Klubu Razem dla przyszłości, fundusze na różne prace będące w zakresie ZGK zostały ogr-

niczone. Zniszczona alejka nie mieści się też w harmonogramie prac na bieżący rok. Jednak należy przywrócić ją do stanu pierwotnego i to w miarę szybko, by dalej nie ulegała niszczeniu.

I powinna to zrobić firma zajmująca się naprawą punktu zejścia dla kajakarzy albo Starostwo Powiatu. Naprawa w żaden sposób nie powinna obciążyć budżetu gminy i budżetu ZGK. MJ

W ZDP dyrektorów dwóch



W Zarządzie Dróg Powiatowych dyrektorów jest teraz dwóch, gdyż wicedyrektorem został Wincenty Heilik, wcześniej zwolniony z ZGK. Niech jeden z nich dostrzeże ten rozłazający się bruk i przyśle drużynę uszczelnaczy. W innym przypadku będzie więcej pracy i nakładów finansowych. MJ

Przyszła woda i rozmyła



Zarząd Powiatu ponownie pochylil się nad budżetem powiatu i poszuka kolejnych złotych polskich na kolejny remont zejścia dla kajakarzy przy rzece Redze.

W ostatnim wydaniu naszej gazety pisaliśmy, że nie wiadomo co przy jazie remontują, że rzekę zasypują ziemią i głazami. Później na punkt zejścia żwiru nasypali, prace zakończyli. Powód do dumy ponoć był. I co? Ano przyszła woda i rozmyła ciężką pracę w drobnym mak. W wodzie na pewno pozostały solidne

larseny. Ale o tym poinformujemy, jak woda opadnie. Niemniej zapytać można - czy nad Regę ktoś mądry przyjdzie i ustali, co robić, by woda z jazów płynęła korytarzem rzeki, żeby nie robiła „wirówki” i nie wracała pod jaz? Czy ktoś wreszcie pomyśli, że z wody należy usunąć wory ze żwirem pozostawione po grodzi i tylko częściowo usunięte z wody? Czy ktoś wreszcie zauważy, że skarpa przy schodach jest zniszczona przez powracającą do jazu wodę? Czy też poczekamy aż skarpa się osunie w wodę, a z nią mur oporowy i schody?

Pachołki na ul. Niepodległości



(GRYFICE) Z jezdni przy studziencie „wyskoczyły” kostki brukowe. Interwencja ZDP była natychmiastowa, wszystkie kostki szybko wbito we właściwe dla nich miejsca, szczeliny pomiędzy kostkami zasypiano.

Na jezdni postawiono pacholki, by uszczelniać zadziałał, nie zadziałał. Szczeliny są i kostki bruku w najbliższym czasie znowu „wyskoczą” spod kół samochodów na ul. Niepodległości.

MJ

Pani Helena Fiejdasz przedstawia swoich wychowanków

Wspomnienia Jana Iluka z lat szkolnych w Gryficach

Z inicjatywy pani Helena Fiejdasz, wieloletniej dyrektor Liceum Ogólnokształcącego im. Bolesława Chrobrego w Gryficach, rozpoczynamy prezentację jej wychowanków, ich osiągnięć na niwie naukowej, politycznej i zwyczajnie życiowej. Uznaliśmy, że inicjatywa pani Heleny Fiejdasz jest ciekawa i przybliży nam tych, którzy zrobili kariery dzięki własnej pracy, w której jednak jest i sporo zasług jej samej, jaki i grona nauczycieli, którzy z nią współtworzyli świetność LO im. Bolesława Chrobrego w Gryficach.

Wspomnienia Jana Iluka z lat szkolnych w Gryficach

W gmachu Liceum Ogólnokształcącego (od 1959 r. im. Bolesława Chrobrego), przy ul. Wałowej znalazłem się na kilka lat przed rozpoczęciem nauki w VIII klasie Liceum. Stało się to za sprawą istniejących tu w drugiej połowie lat 50. także oddziałów IV-VII Szkoły Podstawowej.

W 1960 r. byłem już uczniem Liceum, w klasie, której wychowawczynią, aż do matury w

1964 r., była Pani Profesor Helena Fiejdasz. Nie wszystkie nazwiska moich nauczycieli dzisiaj jeszcze pamiętam. W pamięci jednak pozostali Profesorowie: moja wychowawczyni, nauczycielka geografii i astronomii - Profesor Helena Fiejdasz (za moich czasów jeszcze nie

Dyrektor Liceum), a także profesorowie: Alicja Grynczel (historia); Aldona Ignaszewska (polonistka); Lidia Zaporowska (jęz. niemiecki), Jan Paulus (łacina i jęz. niemiecki), Paweł Macioł (fizyka), Liliana Benysek (chemia), Lidia Rzepecka (biologia), Maria Maciaszek (jęz. rosyjski).

Dyrektorem Liceum był wtedy Pan Profesor Kosiarkiewicz, którego żona uczyła nas matematyki.

Nasze licealne lata były jeszcze w epoce nie tylko przedinternetowej, ale i przedtelewizyjnej.

Choćby z tego względu z radością raz w miesiącu witaliśmy w naszej auli, na której scenie stał fortepian Bechsteina, muzyków i solistów ze szczebińskiej Filharmonii i Opery. Na przełomie lat 50. i 60. Gryfice nie miały jeszcze swojego domu kultury przy placu Zwycięstwa i nie było jeszcze nad Regą Miejskiej Biblioteki Publicznej im. Zbigniewa

Załuskiego. Ten, kto chciał coś więcej przeczytać, zaglądał do małej biblioteki mieszczącej się w budynku nieodległym od gmachu Liceum.

Dla niektórych z nas, jakimś sposobem na zagospodarowanie wolnego czasu, była zabawa w teatr. W IX klasie polonistka wciągnęła nas do zespołu, przygotowującego wystawienie „Grubych ryb” Michała Bałuckiego; mnie powierzono rolę Onufrego Ciaputkiewicza. Wszystko dobrze się toczyło i obszerne partie tekstu Bałuckiego powoli opanowywaliśmy. Jednak zabawa skończyła się, gdy z nowym rokiem szkolnym przyszła do nas nowa polonistka, która wprawdzie próbowała kontynuować prace swojej poprzedniczki, ale nasz zapal wygasł. Rozsypaną trupę pozbierała nasza wychowawczyni, pani Helena Fiejdasz, która chociaż wykładała geografii, zdołała aktorom przywrócić wiarę w finał na scenie szkolnego teatru. Początek jej sukcesu tkwił w zmianie repertuaru. Z afisza zdjęła ramotę Bałuckiego i rozdała nam tekst „Dam i huzarów” Aleksandra Fredry. Z wielkim zapalem, siłami dziesięcioklasistów (z trzech oddziałów: A, B, C) wiosną 1963 r., major, rotmistrz, porucznik, kapelan, witali oślupiali w swoim domu trzy panie: Orgonową, Dyndalską i Anielę. Przypadła mi rola majora, a słynną kwestię kapelana „nie uchodzi, nie uchodzi” wygłaszał Janusz Wiktorowicz.

Pozostała mi w pamięci scena z pierwszego przedstawienia, które daliśmy w naszej auli. W pierwszym rzędzie, z Panem Dyrektorem Józefem Kosiarkiewiczem zasiedli nasi profesorowie, w następnym nasi Rodzice, a pozostałe rzędy do ostatniego miejsca wypełnili nasze koleżanki i koledzy. Nieprzewidziany przez Fredrę, jak i niezaplanowany przez Panią Reżyser Fiejdasz dramat rozegrał się w chwili, gdy major zlecił swojemu podwładnemu wystrzelać z moździerza przywitać panie wchodzące do domu.

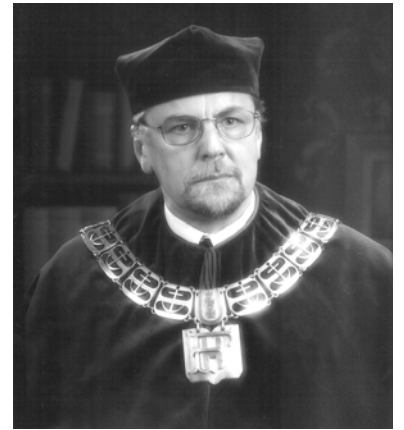
Huk wystrzału był tak donośny, że nie tylko zemdlały trzy panie goszczące w domu majora, co było zgodne ze scenariuszem, ale na okrzyk pani Kosiarkiewicz, naszej matematyczki, a żony Pana Dyrektora: „Józef ratuj dzieci”, dyrektor wskoczył na scenę i pobiegł do sąsiadującej ze sceną klasy, gdzie rozległ się ten

prerażający huk wystrzału. W nieco przyspieszonej przerwie spektaklu wszystko się wyjaśniło. Nasz, na tę okazję wybrany pirotechnik, Wojtek Ogrodowczyk (notabene przyszły pułkownik LWP i absolwent WAT-u), trochę przesadził z ilością karbidu; wybuch osmalił ścianę klasy i stracił jakieś tablice.

Rok później, w sali gimnastycznej, w czasie maturalnego egzaminu z matematyki, usłyszeliśmy raz jeszcze dramatyczny okrzyk pani Kosiarkiewicz, tym razem do swojego męża, a naszego dyrektora i przewodniczącego komisji egzaminacyjnej; wołała: „Józef zostaw w spokoju moje dzieci”. O co poszło? Ano znów z powodu Wojtka Ogrodowczyka, jednego z najlepszych matematyków. Wojtuś nie miał nic lepszego do zrobienia na pisemnym egzaminie z matematyki, jak wymienić się z siedzącą za nim koleżanką, równie świetną matematyczką, gotowymi do oddania arkuszami egzaminacyjnymi. Oczywiście, nie o ściąganie chodziło; oni chcieli się tylko upewnić, czy wszystko jest poprawnie zapisane. Jednak dyrektor widząc wymianę prac mógł tylko jedno uczynić. Podbiegł i odebrałszy prace zaczął odczytywać odpowiednie paragrafy z regulaminu egzaminów maturalnych. Na szczęście dla obojga w tym momencie wbiegła do sali pani Kosiarkiewicz i wołając do męża: Józef zostaw w spokoju moje dzieci, przerwała akt egzekucji. Egzamin toczył się dalej, ku pomyślnemu dla nas wszystkich zakończeniu.

Nie wszystko, co kiedyś dla ucznia było najważniejsze pozostaje w pamięci. Może to i lepiej. Wielu z nas, którzy byli pod opieką wychowawczyni Pani Profesor Heleny Fiejdasz, dobrze zapamiętało czas spędzony z Nią na wędrownych obozach. Pani od geografii, każdego lata wywoziła nas w polskie góry. Zaliczyłem dwa takie obozy; po VIII klasie w Bieszczadach, z przejściem przez Przełęcz Dukielską do Czechosłowacji, a po IX klasie w Tatrach z przejściem w Łysej Polanie do Czechosłowacji. Po X klasie był jeszcze trzeci obóz w Karkonoszach, na który zarabialiśmy, dając kilka naszych przedstawień „Dam i huzarów”.

Dla historycznego porządku, dodam, że w tym samym czasie pani



Jan Iluk w 1964 r., po ukończeniu Liceum Ogólnokształcącego im. Chrobrego w Gryficach studiował na Wyższej Szkole Pedagogicznej w Gdańsku. W latach 1996-2002, jako prof. zw. dr hab. był dziekanem Wydziału Filologiczno-Historycznego Uniwersytetu Gdańskiego. Obecnie jest kierownikiem Zakładu Historii Starożytnej UG.

od historii (prof. Alicja Grynczel) prowadziła dla klas A i C obozy rowowe na Mazurach.

W pamięci, zapewne nie tylko mojej, pozostał rok 1962, rok 700-lecia Gryfic. W rocznicę nadania przez Wacława II praw miejskich osadzie nad Regą, nasze Liceum przygotowało dla mieszkańców wielki pochod dla postaci historycznych. Scenariusz tych obchodów przygotowała nasza historyczka Pani Grynczel. Jako że postaci z naszej prześwietnej historii nie tylko miały maszerować w pochodzie, ale także niektóre z nich przejechać konno, sporo czasu spędziliśmy w stadninie koni w Nowielicach. Znalazłem się w tej grupie jeźdźców, za sprawą Tadeusza Kościuszki, który na czele kosynierów miał wjechać na plac Zwycięstwa, by tam przypomnieć rotę przysięgi złożonej 24 marca 1794 w Krakowie. Lekcje konnej jazdy opanowaliśmy nieźle, więc Jagiełło, Kościuszko, Książę Józef Poniatowski, a także kilkunastu kawalerzystów z różnych epok, bezpiecznie przejechali przez zatłoczone w tym dniu ulice Gryfic.

W czerwcu 1964 r. pożegnaliśmy Liceum Ogólnokształcące im. Bolesława Chrobrego w Gryficach. Wielu z nas rozpoczęło studia na wyższych uczelniach. Ja trafiłem do Gdańska, gdzie rozpocząłem studia w Wyższej Szkole Pedagogicznej.

Ogólnopolski sukces gimnazjalistów z „Jedynki”

Magda pierwsza w Polsce!

(GRYFICE) Tradycyjnie już, w grudniowy dzień 2012 roku, uczniowie z Gimnazjum Nr 1 w Gryficach stanęli w szranki Ogólnopolskiego Konkursu Języka Angielskiego „ENGLISH HIGH FLIER”, organizowanego przez firmę „Lowcy Talentów JERSZ” pod patronatem Politechniki Wrocławskiej, Stowarzyszenia Przyjazna Szkoła oraz portali internetowych.

W konkursie brali udział uczniowie szkół podstawowych, gimnazjów i szkół ponadgimnazjalnych, w sumie ponad 11 tysięcy osób. Test lekcyjno-gramatyczny jak zwykle nadesłano do naszej szkoły w trzech wersjach: dla klas pierwszych, drugich i trzecich. Uczniowie ze skupieniem rozwiązywali trudne zadania typu oksfordzkiego. Dla każdego ambitnego uczestnika konkursy (bo uczestniczymy także w konkursach „Olimpus”, „English Ace” oraz szczebińskim Festiwalu Języka Angielskiego „Primus”) są okazją do sprawdzenia wiedzy i umiejętności zdobytych podczas lekcji i specjalnych zajęć dodatkowych, prowadzonych w naszej szkole dla „Olimpijczyków”. Uczniowie zyskują motywację do dalszej pracy nad językiem angielskim.

Z wielką radością zapoznaliśmy się właśnie z wynikami tegorocznej edycji konkursu „English High Flier”. Oto one: Magdalena Węsek z klasy I B zajęła I miejsce w Polsce w kategorii klas pierwszych szkół gimnazjalnych i otrzymała nagrodę w postaci letniego obozu sportowo-językowego oraz tytułu laureata konkursu. Uczniowie: Mateusz Przęzak



i Nikola Tułowicka z klasy III A uzyskali wynik bardzo dobry w skali ogólnopolskiej i nagrodzeni zostaną specjalnymi dyplomami.

Naszemu uczniom gratulujemy serdecznie, życząc jednocześnie dalszych sukcesów, ponieważ już przygotowują się wraz z kolegami do konkursu w Szczecinie.

Iwona Krasowska

Technikum Zawodowe w Płotach docenione

(PŁOTY) W rankingu szkół, opublikowanym przez miesięcznik **Perspektywy**, po raz pierwszy od powstania rankingu szkoła prowadzona przez Powiat Gryficki dostała się do czołówki szkół w Rankingu Szkół Olimpijskich.

Technikum Zawodowe w Płotach znalazło się w wojewódzkiej czołówce liceów i techników rankingu miesięcznika „Perspektywy” i dziennika „Rzeczpospolitej”. Szkoła otrzymała wyróżnienie jako jedna z 200 liceów i techników w Polsce, których uczniowie odnieśli najwię-

sze sukcesy w ogólnopolskich olimpiadach w roku szkolnym 2011/2012, zajmując 8 miejsce w województwie zachodniopomorskim!

W rankingu techników województwa zachodniopomorskiego szkoła uzyskała 30 miejsce. Technika zostały ocenione za pomocą pięciu kryteriów. Są to: sukcesy szkoły w olimpiadach, wyniki matury z przedmiotów obowiązkowych, wyniki matury z przedmiotów dodatkowych, wyniki egzaminu zawodowego oraz opinia o uczniach szkoły wyrażona przez kadre akademicką. (o)

Ministranci z Gryfic na wyjeździe do Krakowa i Zakopanego



W dniach od 27 do 31 stycznia 2013 roku odbyło się zimowisko dla ministrantów w parafii Wniebowzięcia NMP w Gryficach. Kilku ministrantów wraz z opiekunem ks. Pawłem Wiśniewskim wyjechali do Krakowa i Zakopanego na zimowy wypoczynek.

Zimowisko rozpoczęło się od Mszy świętej w parafii oo. Karmelitów na Piasku o godz. 6.00, gdzie odsłonięto cudowny obraz Matki Bożej Piaskowej. Karmelici pokazali również Muzeum z bardzo cennymi średniowiecznymi rękopisami. Następnie ministranci zwiedzali groby królów polskich, spoczywających na Wawelu, dotykali dzwon Zygmunta, podziwiali eksponaty zebrane w Muzeum Archidiecezjalnym, a także wysłuchali hejnału z Kościoła Mariackiego w Krakowie oraz zobaczyli inne zabytki Grodu Kraka. Wieczorem udali się pociągiem do Zakopanego.

W drugim dniu chłopcy udali się do Muzeum Witkacego, gdzie usły-

szeli ciekawy i interesujący wykład o życiu wielkiego polskiego artysty. Potem udali się na najstarszą ulicę Zakopanego – Krupówki. Dzień został zakończony Eucharystią w kościele Miłosierdzia Bożego w Zakopanem. W następnych dniach ministranci zdobyli Gubałówkę oraz przejeżdżając kolejką linową podziwiali piękną panoramę Zakopanego. Nie zabrakło wspólnego kibicowania podczas wieczornej transmisji meczu piłki nożnej.

W ostatnim dniu zobaczyli Muzeum Makuszyńskiego – wielkiego pisarza dzieci i młodzieży. Nie zabrakło wspólnego zdjęcia przy skoczni, na której skakał najsłynniejszy polski skoczek Adam Małysz. Na cmentarzu zakopiańskim pomodlili się za zmarłych oczekujących zmartwychwstania. Na zakończenie zimowiska ministranci podziękowali za udany wyjazd podczas Mszy świętej wieczornej sprawowanej w kościele w Zakopanem.

Tekst i foto: ks. mgr lic. Paweł Wiśniewski



Ogłoszenie można nadać emailem: wppp1@wp.pl

(wplata na konto)
PKO BP Oddział 1 w Łobzie
72 1020 2847 0000 1502 0067 0927

USŁUGI

Powiat łobeski

Układanie polbruków, kamienia, obrzeży i krawężników. Prace wykonywane solidnie, fachowo i tanio. Tel. 669 589 863

Malowanie, tapeta natryskowa. Tanio. Tel. 726 689 074

Glazura, terakota, wykończenia wnętrz. Tanio i profesjonalnie. Tel. 507-827-130.

Tłumacz przysięgły języka niemieckiego: Łobez, ul. Wacława 2 (Os. Książąt Pomorskich). Tel. 091 397 59 24, 505 972 167.

Powiat gryficki

Drzewo opałowe i kominkowe łupane. Tel. 667-612-010.

Powiat świdwiński

Rzuc palenie – wystarczy 1 zabieg: nerwice, depresje, alergie, nadwaga. Gabinet Świdwin, tel. 880 400 739.

Region

Tłumacz przysięgły j. francuskiego. Kołobrzeg. Tel. 094 3521058, 694 667 941.

GARAŻE, WIATY BLASZANE, DOWÓZ GRATIS, MONTAŻ. Tel. 598 334 536, 605 286 058, 661 953 331. PRODUCENT GOSTAL PRZECHLEWO. U nas najtaniej

Zlecając ogłoszenie drobne do Gazety Gryfickiej ukaże się ono w tej samej cenie także w innych gazetach: Tygodniku Łobeskim Tygodniku Pojezierza Drawskiego i Wieściach Świdwińskich

To niedrogo - sprawdź.
Gryfice, ul. Wałowa 8/7
Tel. **694-664-745**
e-mail: wppp1@wp.pl

PRACA

Powiat gryficki

Zatrudnię mechanika maszyn rolniczych. Wymagane doświadczenie, prawo jazdy kat. B i T. Tel. 667 612 010.

Powiat świdwiński

Przyjmę pracownika do gospodarstwa rolnego z doświadczeniem przy obsłudze nowoczesnego sprzętu rolniczego i prawem jazdy kat. T. Powiat świdwiński. Tel. 887 101 209.

Region

Zatrudnię kierowcę kat. C+E, Polska - Szwecja. Tel. 887 647 435

INNE

Powiat łobeski

MEBLKA-MAR. Duży wybór mebli używanych Łobez ul. Bema (hale ZNMR). Zapraszamy Tel. 721 766 576.

Region

Kupię spawarkę wirową lub transformatorową. Tel. 531 090 643

Powiat gryficki

Kursy ochrony w Trzebiatowie. Rozpoczęcie 07.02.2013r. Tel. 668 151 221

ROLNICTWO

Powiat gryficki

Kupię gospodarstwo lub grunt rolny. Tel. 664 944 635.

Bohnhorst InterHANDEL
...niezależny partner w handlu zbożami
Kupujemy pszenicę paszową i konsumpcyjną, pszenżyto, jęczmień, żyto, owies, kukurydzę, rzepak, łubin, bobik, peluszkę, groch oraz słonecznik.
Sami odbieramy, konkurencyjne ceny, szybka płatność!
Pełen pakiet ubezpieczeń rolnych!
Bohnhorst Interhandel Sp. z o.o.
Tel. 91 43 57 720, 91 43 141 43.

NIERUCHOMOŚCI

Powiat łobeski

Wynajmę w centrum Łobza lokal użytkowy 50 mkw. na sklep, usługi, biuro. Tel. 691 305 860.

Powiat gryficki

Do wynajęcia lokal użytkowy w Gryficach przy ul. Sportowej 5A; na działalność gospodarczą – zakład fryzjerski, gabinet kosmetyczny itp. Tel. 514 786 715 po godz. 16-tej.

Wynajmę domek jednorodzinny 75 mkw. w Trzebiatowie, umeblowany, 3 pokoje, kuchnia, łazienka, wc, czynsz + media. Tel. 505 389 183

**Biuro ogłoszeń
Gazety Gryfickiej
tel. 512 138 349**

MIESZKANIA

Powiat gryficki

Sprzedam mieszkanie dwupoziomowe o pow. 77 mkw. w Gryficach. Cena do uzgodnienia. Tel. 601 968 557.

Sprzedam jasne, parterowe, 2-pokojowe mieszkanie z balkonem i wyposażoną kuchnią, po remoncie w centrum Płotów. Tel. 602 345 883

Powiat świdwiński

Sprzedam mieszkanie w bloku w Sławoborzu, 2 pokoje z kuchnią + duży balkon, po kapitalnym remoncie, c.o., c.w. własne gazowe. Mieszkanie nie wymaga wkładu finansowego. W miejscowości kościół, bank, szkoły, przychodnie lekarskie, sklepy i poczta. Cena do uzgodnienia. Tel. 500 308 446

Kępczewo – 5 km od Świdwina-sprzedam mieszkanie 3 pokojowe, 66,5 mkw. I piętro, mieszkanie wewnętrzne + garaż. Tel. 503 430 152

Powiat łobeski

Do wynajęcia kawalerka w Łobzie. Tel. 880 301 179

Do wynajęcia kawalerka w Łobzie. Tel. 889 072 373

ul. Niepodległości 28 Łobez 73-150

500 702 855
500 702 884

www.mk-kwadrat.pl

DOMY NA SPRZEDAŻ
OFERTY BEZPOŚREDNIE - BEZ PROWIZJI OD KUPUJĄCEGO

Beleżna - 2 pokoje, pow. 92 mkw, działka 213 mkw	- CENA 185.000 zł
Drawsko Pom. (okolica) - dworek o pow. 280 mkw, działka 6700 mkw	- CENA 610.000 zł
Łobez - bliźniak o pow. 64,6 mkw, działka 287 mkw	- CENA 200.000 zł
Łobez, ul. Czeibora - 5 pokoi, pow. 223 mkw, działka 617 mkw	- CENA 299.000 zł
Ploty - 6 pokoi, pow. 100mkw, działka 1523 mkw	- CENA 310.000 zł
Resko (okolica) - wolno stojący o pow. 180 mkw, działka 3534 mkw	- CENA 152.000 zł
Sielsko - bliźniak o pow. 60 mkw, działka 1198 mkw	- CENA 65.000 zł
Stara Dobrzyca - 3 pokoje, bliźniak o pow. 71 mkw, działka 271 mkw	- CENA 200.000 zł
Węgorzyno - bliźniak o pow. 54,48 mkw, 2 pokoje, działka 979 mkw	- CENA 155.000 zł
Węgorzyno (okolica) - wolno stojący o pow. 80 mkw, działka 6100 mkw	- CENA 90.000 zł
POZOSTAŁE	
Błądkowo - 2 pokoje, pow. 110 mkw, działka 1000 mkw	- CENA 159.000 zł
Brzeźno - bliźniak o pow. 127,7 mkw, 5 pokoi, działka 1031 mkw	- CENA 400.000 zł
Drawsko Pomorskie - bliźniak o pow. 125 mkw, 5 pokoi, działka 451 mkw	- CENA 195.000 zł
Drawsko Pomorskie - dom z lokalem użytkowym o pow. 204,9 mkw	- CENA 650.000 zł
Drawsko Pomorskie (okolica) - bliźniak o pow. 37,07 mkw, działka 2212 mkw	- CENA 45.000 zł
Drawsko Pomorskie (okolica) - wolno stojący o pow. 80 mkw, działka 400 mkw	- CENA 143.000 zł
Irńsko - wolno stojący o pow. 267 mkw, 5 pokoi, działka 2466 mkw	- CENA 1.300.000 zł
Łobez - wolno stojący o pow. 212,79 mkw, stan surowy zamknięty, działka 999 mkw	- CENA 288.000 zł
Łobez - bliźniak o pow. 110 mkw, 5 pokoi, działka 367 mkw	- CENA 265.000 zł
Łobez - 6 pokoi, pow. 107 mkw, działka 370 mkw	- CENA 275.000 zł
Łobez - 4 pokoje, pow. 93 mkw, działka 560 mkw	- 329.000 zł
Łobez - 7 pokoi, pow. 220 mkw, działka 1140 mkw	- CENA 550.000 zł
Łobez - 4 pokoje, pow. 220 mkw, działka 662 mkw	- CENA 550.000 zł
Łobez (okolica) - 3 pokoje, pow. 97,04 mkw, działka 1998 mkw	- CENA 145.000 zł
Łobez (okolica) - bliźniak o pow. 96 mkw, działka 7300 mkw	- CENA 220.000 zł
Stargard Szczeciński - szeregowiec o pow. 180 mkw, 4 pokoje, działka 222 mkw	- CENA 640.000 zł
Szczecin - wolno stojący o pow. 167,7 mkw, działka Śródmieście, 5 pokoi	- CENA 1.100.000 zł
Świdwin - wolno stojący o pow. 210 mkw, działka 511 mkw	- CENA 450.000 zł
Świdwin - wolno stojący o pow. 270 mkw, działka 758 mkw	- CENA 650.000 zł

BEZPŁATNA POMOC W UZYSKANIU KREDYTU - OFERTA 20 BANKÓW

Malarstwo Małgorzaty Kaczmarczyk-Wagi

Natura pędzlem malowana

Portrety, pejzaże, martwa natura, kwiaty, konie to niektóre z motywów, jakie można podziwiać na obrazach autorstwa Małgorzaty Kaczmarczyk-Wagi, które prezentowane są na wystawie „Natura pędzlem malowana” w Galerii „Feininger” w Trzebiatowskim Ośrodku Kultury.

Pani Małgorzata pochodzi z Lubartowa, obecnie mieszka w Trzebiatowie, gdzie znalazła swoją życiową przystań. Swoją artystyczną pasję realizuje tworząc w technikach: olej, akwarela, gwasz, akryl. Tworzy także witraże malowane na szkło, maluje ceramikę, wykonuje portrety i kopie obrazów. Jej obrazy można obejrzeć i zakupić w przydomowej galerii, którą od niedawna prowadzi. Na wernisażu wystawy, który odbył się 30 stycznia, pojawiło się wiele osób zachęconych możliwością odbycia artystycznej podróży. Ponad sześćdziesiąt prac, jakie można podziwiać w pałacowej galerii zaskakuje feerią barw, artyzmem i realizmem przedstawionych scen, czy motywów.



Wiele z obrazów przedstawia konie, których Pani Małgorzata jest wielbiczką. Serdecznie zapraszamy na spotkanie z malarską pasją Małgorzaty Kaczmarczyk-Wagi od poniedziałku do piątku w g. od 8 do 16. Wstęp wolny. Wystawa potrwa do końca lutego br. TOK

Trzebiatowski Ośrodek Kultury
„Galeria Jednego Obrazu”

„Taniec z diabłem”

110x150 cm. Olej, płótno. 2010.
Bogusława Koszałka

Bogusława Koszałka artystka i pedagog, to jedna z ciekawszych postaci związanej z Trzebiatowem.

Jest absolwentką PWSSP w Poznaniu. W 1987 r. uzyskała dyplom z zakresu wychowania plastycznego oraz dyplom z rysunku w pracowni prof. Wojciecha Mullera.

Dr Bogusława Koszałka uprawia głównie tkaninę przestrzenną, miniaturę tkacką i malarstwo.

Zajmuje się dydaktyką artystyczną na Wydziale Artystycznym w Wyższej Szkole Umiejętności Społecznych w Poznaniu.

Obraz „Taniec z diabłem” stylizowany, niczym rysunek naskalny w kolorze sepia, przedstawia dwie postacie, zatracone w rytualnym tańcu.



To dla nas przywilej i przyjemność, że możemy pracę tej artystki obejrzeć w pałacowej Czytelni Głównej w Galerii Jednego Obrazu.

Zapraszamy L. Herman



Moc atrakcji i niespodzianek, czyli...

Ferie w pałacu

Pierwszy tydzień ferii zimowych za nami. Propozycje, jakie przygotował dla dzieci i młodzieży Trzebiatowski Ośrodek Kultury - ferie „Jak w bajce” oraz „Ferie z Orange”, okazały się strzałem w dziesiątkę.

Każdego dnia w różnorodnych zajęciach, które odbywają się niemal przez cały dzień, bierze udział prawie setka maluchów nie tylko z Trzebiatowa, ale również Robów, Sadlna i Chomętowa.

We wtorek zaprosiliśmy wszystkich na spektakl „Złota kaczka” w wykonaniu Teatru ArtRez z Krakowa oraz „Zimowe granie”, czyli występ uczestników sekcji rytmiki i pianina Centrum Muzycznego „Rytmiczne Nutki”, które w pałacu prowadzi Olga i Sebastian Słobodzian z Koszalina. W Pracowni Orange natomiast każdy mógł poczuć się jak gwiazda, śpiewając ulubione piosenki („Mikrofon dla każdego”). Emocji nie brakowało w środę, kiedy to uczestnicy odkrywali tajemnice

Muzeum Pałacowego. Można było zajrzeć w każdy zakamarek, poznać przeznaczenie różnych eksponatów, a nawet spotkać Białą Damę, która pojawiła się na pałacowym strychu. Zadaniem maluchów w trakcie zwiedzania było zbieranie specjalnych punktów poukrywanych w rozmaitych miejscach. Na najlepszych czekały nagrody. W „Orange” trwały z kolei zajęcia rysowania mangi, czyli postaci z japońskich komiksów.

Wiele atrakcji zapewnił nam dzień 10 stycznia. Oddział dla dzieci pałacowej biblioteki zamienił się w prawdziwą „Akademię Detektywów”. Pomiedzy drużynami rozegrany został bajkowy turniej. Konkurencje, oparte na znajomości bajek, polegały m.in. na odszukiwaniu w bibliotece tajemniczych rekwizytów i balonów z pytaniami, rozwiązywaniu krzyżówek i prawdziwych detektywistycznych zadań. Wszyscy mali detektywi otrzymali upominki.

W Pracowni Orange powstawał natomiast wielki obraz złożony z kolorowych, papierowych elementów



wykonanych podczas zajęć plastycznych. Miłośnicy gier komputerowych wzięli udział w turnieju „Counter Strike”.

Piątkowe zajęcia „W sieci i książce” to zarówno rozwiązywanie krzyżówek z wykorzystaniem Internetu, czytanie bajek i wykonanie ilustracji do czytanej opowieści, jak i zajęcia plastyczne „Dla Jasia”. Maluchy

wykonywały kartki z pozdrowieniami i życzeniami, które zostaną wysłane do 12-letniego Jasia z Warszawy chorującego na białaczkę. Po południu natomiast w Pracowni Orange odbyło się spotkanie „Czwarty do brydża”. Przed nami drugi tydzień ferii, podczas którego również nie zabraknie atrakcyjnych zajęć i niespodzianek. Zapraszamy! TOK

Salomea Barwikowska z biblioteki w Trzebiatowie wyróżniona w konkursie na najlepiej prowadzoną kampanię „Cała Polska czyta dzieciom”

„Czytający Trzebiatów”



Szanowni Państwo!

Z prawdziwą przyjemnością informujemy, że pracująca w Bibliotece Publicznej im. Marii z Czartoryskich Wirtemberskiej przy Trzebiatowskim Ośrodku Kultury Salomea Barwikowska zdobyła Wyróżnienie Specjalne w Konkursie na najlepiej prowadzoną kampanię „Cała Polska czyta dzieciom” w roku szkolnym 2011-2012.

Wraz z Dyplodem Uznania otrzymaliśmy specjalne wydawnictwo albumowe „Poczet Królów Polskich”. Przyznane w tym roku nagrody będą dla naszej biblioteki cenną pamiątką, a także pomocą w działalności edukacyjno - kulturalnej.

Dyrektor Trzebiatowskiego Ośrodka Kultury Renata T. Korek wraz ze współpracownikami serdecznie gratulują! L.H.

Trzebiatów w obiektywie



Ferie w Trzebiatowskim Ośrodku Kultury rozpoczęły się warsztatami fotograficznymi, które przez dwa dni (26, 27 stycznia) odbywały się w Pracowni Orange. Zajęcia prowadzone przez Latających Animatorów Kultury ze Stowarzyszenia Inicjatyw twórczych „ę” spotkały się z dużym zainteresowaniem, nie tylko mieszkańców Trzebiatowa.

Kilkadziesiąt osób w różnym wieku miało możliwość zgłębić tajemnice wykonania dobrej fotografii. W warsztatach wzięli udział zarówno amatorzy, dopiero zaczynający

swoją przygodę z aparatem, jak i profesjonaliści, od lat zajmujący się sztuką fotografii. Swoje umiejętności doskonalono podczas zajęć w pałacu oraz wyprawy do wybranych przez uczestników miejsc w Trzebiatowie. Wykonane w plenerze zdjęcia stały się powodem dyskusji, zarówno o technice, możliwościach i parametrach aparatów, trickach i sposobach uchwycenia danego momentu, jak i samym miastem. Mamy nadzieję, że warsztaty staną się impulsem do założenia klubu skupiającego miłośników fotografii. TOK

BIBLIOTECZNE FERIE ZIMOWE 2013

(GRYFICE) W Oddziale dla dzieci MBP w Gryficach w dniu 28.01.2013 r. rozpoczęły się zajęcia z dziećmi w ramach tegorocznych ferii zimowych.

W pierwszym dniu zaproszenie do współpracy przyjęła Firma – ATR mieszcząca się w Gryficach, a reprezentowały ją p. Joanna Procyk i p. Anna Maślankowska. Panie przeprowadziły zajęcia kreatywne przedstawiając produkt CIASTO-PLASTO.

W dwugodzinnych zajęciach brały udział dzieci, które wykazały ogromne zainteresowanie i nie lada talenty. Można było podziwiać powstałe motyle, słonia z podniesioną trąbą- na szczęście, bałwanka, rakię, kwiaty, białe i szare łabędzie pływające po wodzie. Z prac bije ciepło i pogoda tak jak u „feriowiczów” bawiących się w bibliotece.

Wszystkie dzieci, biorące udział w zajęciach otrzymały kuferek – niespodziankę a w nim: próbki farb witrażowych, CIASTO – PLASTO, farby do malowania twarzy, klej z brokatem, farby JELLY DECKO. Zawartość kufereka dzieci mogą wykorzystać we własnym zakresie, w bibliotece czekały na nie jeszcze inne atrakcje.

Drugi dzień ferii w Bibliotece

Wtorek, 29.01.2013 r., w Oddziale dla dzieci MBP w Gryficach gwaro i wesoło. Liczna grupa dzieci przybyła by spędzić u nas czas wolny od nauki. I tak też się stało.

Najpierw odbyło się spotkanie o charakterze edukacyjnym przeprowadzone przez Specjalistę Służby Leśnej ds. hodowli lasu, Renatę Pietrzak. Pani Renata opowiedziała dzieciom o mieszkańcach lasu i zachowaniu w sytuacjach przypadkowego spotkania z niebezpiecznym zwierzęciem. Przygotowała mnóstwo eksponatów takich jak rogi jelenia, sarny czy szable dzika. Każdy mógł odbijać na piasku ślady zwierząt a potem je rozpoznać.

Spotkanie podsumowano konkursem z nagrodami a były to: linijki z logo Nadleśnictwa Gryfice, kolorowanki, długopisy, plany lekcji oraz słodycze. W tym dniu wykonano również pracę plastyczną o tematyce przyrodniczej a następnie dzieci korzystały z gry XBOX 360 CINET, którą mają do dyspozycji.

Trzeci dzień ferii w Bibliotece

W deszczową środę - 30.01.2013 r., dzieci szkolne szczególnie poszukiwały dla siebie ciekawego zajęcia. Duża grupa zdecydowała się zajrzeć do Miejskiej Biblioteki Publicznej w Gryficach, by spędzić tu czas. W tym dniu zajęcia rozpoczęto spotkaniem z Panią Agnieszką Hamulczyk – Przedstawicielem Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego w Gryficach. Prelekcja dotyczyła głównie sposobu odżywiania, higieny osobistej oraz wycieczki. Zostało to przedstawione w sposób zabawowy w postaci wierszyków, piosenek i zagadek. Całość uzupełniła projekcja multimedialna. Za aktywność każdy uczestnik pogadanki otrzymał prezencik w postaci zestawu ulotek i kolorowanek. W późniejszym czasie dzieci oglądały projekcję bajek, grały w szachy, korzystały z gry telewizyjnej oraz gier komputerowych.

Czwartkowe zajęcia w Bibliotece

Kolejny dzień ferii w bibliotece dzieci rozpoczęły próbując swoich sił wokalnych w karaoke. Zabawa była wspaniała. Jedni śpiewali, inni kibicowali. Małorozśpiewani i nieco zawstydzeni w tym czasie wybrali gry planszowe i szachy. W godzinach późniejszych dzieci odwiedził pan Jan Major - Prezes WOPR Gryfice, który rozmawiał z nimi o bezpiecznym spędzeniu ferii, zabawach na śniegu, zachowaniu się w przypadkach zagrażających życiu. Nawiązała się ożywiona dyskusja na temat udzielania pierwszej pomocy. Zgromadzeni przytaczali konkretne przykłady niebezpieczeństw, które miały miejsce w ich najbliższym otoczeniu oraz w szkole. Za włączenie się do dyskusji wszyscy zostali nagrodzeni lizakami i pamiątkową fotografią. Na zakończenie każdy mógł spalić pozostałą energię grając w X BOX – a.

Półmetek ferii zimowych

1.02.2013 r. - ferie zimowe na półmetku, w Bibliotece wciąż tłoczno. Dzieci oczekują ciekawością co też panie im dzisiaj zaproponują? Zajęcia w tym dniu rozpoczęto głośnym czytaniem wierszy Juliana Tuwima bowiem Rok 2013 został określony Rokiem Juliana Tuwima. Następnie przystąpiono do wykonania pracy plastycznej tj. lokomotywy w/g znanego wiersza autora. Najpiękniejsze rysunki nagrodzono drobnymi upominkami. Po tak wyczerpujących zajęciach już tylko układano puzzle, grano w XBOX-a i pozostałe gry planszowe. A. Burda



Akcja „Bezpieczne Ferie Zimowe 2013”

W Bibliotece z dziećmi o zdrowiu



W dniu 30 stycznia 2013 r. w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Gryficach w ramach akcji „Bezpieczne Ferie” odbyło się spotkanie edukacyjne z przedstawicielem Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego w Gryficach, które było adresowane do dzieci.

W ramach spotkania przedstawiono prezentację multimedialną na temat promocji zdrowego stylu życia, wolnego od dymu tytoniowego, zdrowego odżywiania zgodnego z Piramidą Zdrowia, właściwej higieny oraz profilaktyki chorób zakaź-

nych. Dzieci wykazały dużą znajomość podstawowych zasad zdrowego odżywiania, wiedziały również kto to jest „bierny palacz” i jak bronić się przed wdychaniem dymu tytoniowego, znały miejsca, w których obowiązuje zakaz palenia. Na koniec spotkania dzieci uczestniczyły w zabawie zgaduj - zgadula, układały rymowanki oraz odpowiadały w Quizie wiedzy na temat zdrowia. Uczestnicy spotkania otrzymali drobne upominki w postaci kolorowanek oraz pakiety do przekazania dla rodziców na temat profilaktyki nikotynowej i grypy. PSSE

Szachowe Mistrzostwa Powiatu Świdwińskiego

Puchary dla Krzysztofów



Lech Kempkiewicz (po prawej)

Z udziałem 86. zawodników i zawodniczek w Sanatorium Gryf w Polczynie Zdroju rozegrano szachowe Mistrzostwa Powiatu Świdwińskiego w kategoriach seniorów i juniorów. W obu turniejach grało 86. szachistów, w tym trzech szachistów powiatu gryfickiego: Kazimierz Łaszewski, Szymon Pinkas (obaj z UKS Szach Gryfice) i Lech Kempkiewicz z Trzebiatowa.

Zawody wygrał Krzysztof Ka-

pral ze Świdwina, który wyprzedził Bartosza Pułkę (Gryf Szczecin) i Krzysztofa Parzuchowskiego z Czaplinka. Kazimierz Łaszewski był 14., Lech Kempkiewicz 22., a Szymon Pinkas 26. Grało 55. szachistów.

Turniej juniorów wygrał Krzysztof Kabaciński (OPP Kołobrzeg), który wyprzedził Marcela Butrowskiego (Iskra Piła) i Piotra Kossowskiego z Kołobrzegu. Grało 31. juniorów.

Kazimierz Łaszewski



Szymon Pinkas (po prawej) gra z Janem Tymrakiewiczem ze Świnoujścia

Redakcja Gazety Gryfickiej

Gryfice, ul. Wałowa 8/7

Tel. 694-664-745, e-mail: wppp1@wp.pl

Artykuły można czytać w Internecie:

wppp.vel.pl

Biuro ogłoszeń: tel. 512 138 349

Lekkoatleci Chrobrego trenują w Szklarskiej Porębie



Pozdrowienia dla redakcji i czytelników Gazety Gryfickiej z obozu sportowego w Szklarskiej Porębie, przesyłają lekkoatleci Chrobrego Gryfice, przygotowujący się do Mistrzostw Polski i Mistrzostw Województwa Zachodniopomorskiego w Biegach Przełajowych.

Grupa biegaczy ze szkół podstawowych, gimnazjów i szkół ponadgimnazjalnych pokonuje dziesiątki kilometrów po górach, pod kierunkiem Łukasza Przybysza. Na obozie do letniego sezonu przygotowuje się również sekcja rzutów Chrobrego ze swoim trenerem. Ciężka praca na obozie przeplatana nauką jazdy na nartach i ćwiczeniami w siłowni oraz na basenie, powinna przynieść

oczekiwane wyniki w nadchodzącym sezonie.

Szklarska Poręba w okresie ferii zimowych przyjmuje na zgrupowania setki sportowców z różnych dyscyplin, lecz najlepiej jest przygotowana dla lekkoatletów, wśród których wielu trenujących jest z Kadry Polski. Mamy możliwość zaobserwować treningi najlepszych jak i razem z nimi potrenować. Takim miejscem wspólnych treningów jest znana w całym sportowym światku lekkoatletycznym "Droga pod Regłami", na której zimą trenują liczne grupy biegaczy.

Pozdrowienia z zasypanej śniegiem Szklarskiej Poręby.

Joanna Przybysz

VI Międzynarodowy Turniej Szachowy - Góra Św. Anny

Tobiasz na podium!

Wspaniale spisali się gryficy juniorzy w VI Międzynarodowym Turnieju Szachowym na Górze Św. Anny. Rewelacyjnie zagrał Tobiasz Smal, który nie tylko nie przegrał żadnej partii (4 remisował) ale wywalczył drugie miejsce w turnieju B i uzyskał wynik rankingowy, który dał mu pierwszą normę na kategorię "kandydat na mistrza". To pierwszy w historii Gryfic, szachista, który uzyskał taki wynik (w zeszłym roku, kobiecą normę uzyskała Agata Przybylska). Dobrze grał Kacper Karwowski i gdyby nie pechowa porażka w pierwszej rundzie, wynik pewnie byłby lepszy. Ale zdobyte 6. miejsce i uzyskany wysoki wynik rankingowy pozwala pozytywnie ocenić występ Kacpra.

Klasą dla siebie był, grający w turnieju juniorów, Jakub Kubiak, który na 14. partii wygrał 13., jedną remisował i oczywiście zajął 1. miejsce.

Turniej na Górze Św. Anny był eta-

pem przygotowań do Mistrzostw Polski, które odbędą się w drugiej połowie marca. Jeżeli forma naszych juniorów się utrzyma, liczymy na bardzo dobre miejsca.

Wyniki:

Turniej A - 1. am. Vladimir Malaniuk (Ukraina) 2. am. Aleksander Mišta (Ostródzianka Ostróda) 3. am. Aloyzas Kveinys (Litwa).

Turniej B - 1. Dominik Marczuk (KKSz Kraków) 2. Tobiasz Smal (UKS Szach Gryfice) 3. Jakub Szóstko (Stoczek Białystok) 4. Jakub Lizak (AZS Politechnika Śląska) 5. Paweł Parol (MTSz Mińsk Mazowiecki) 6. Kacper Karwowski (Gryfice). Grało 96. szachistów z trzech krajów.

Turniej D - 1. Jakub Kubiak (UKS Szach Gryfice) 2. Mateusz Hasterok (SSz Strzelec Strzelce Opolskie) 3. Gabriel Magierski (Plock).

Kazimierz Łaszewski

TECHNIKA OKIENNA
SeImOnt
 P.P.H.U.
 Mariusz Żurek Sp. z o.o.

REHAU
 QUALITY OKNA
 DESIGN

TWÓJ PRODUCENT:
OKIEN I DRZWI PCV
RZĘSKOWO 1A, 72-300 Gryfice
 tel. (091) 384 56 15

NA SPRZEDAŻ
DOMY JEDNORODZINNE
W ZABUDOWIE SZEREGOWEJ
 w Nowogardzie przy ul. Gen. Bema
PROMOCJA !!! 220 tyś. zł + działka
 tel. 606 047 132, 608 047 127, 91 462 14 40
 e-mail: keramzytsc@wp.pl

Historia pisana obiektywem (cz. 32)

Park miejski - miejsce spacerów (2)

Staw znajdujący się w parku w czasach niemieckich nazywano Karpim Stawem i stanowił jedno z ulubionych miejsc spacerów mieszkańców. Niedaleko stawu znajdował się różany ogródek. Obecnie znajduje się tam boisko do koszykówki. Ogródek różany został zlikwidowany, a na jego miejscu powstał plac zabaw dla dzieci. Znajdował się tam również mały sklepik. Pozostałością po dawnym ogródku są dwa granitowe słupy z otworami po wewnętrznej stronie. Stoją one przy wyjściu w kierunku ulicy Parkowej.

Ulica Parkowa stanowiła do 1945 roku dzielnicę willową, co wyraźnie widać po znajdujących się tam obecnie budynkach. Według posiadanej wiedzy budynek obecnego Przedszkola nr 1, stanowił do 1945 r. najładniejszy dom w mieście. W marcu 1945 roku jedna z tych willi (znana jako ta z lwami) została zajęta przez sztab generała Popławskiego. To stąd wydawane były rozkazy natarcia na Kołobrzeg. Jeden z francuskich jeńców służących w SS, wzięty

do niewoli polskiej wspomina, że park i ogrody go otaczające robiły niesamowite wrażenie w sytuacji, w jakiej się znalazł. Na zachowanych przedwojennych fotografiach miasta zobaczyć możemy małe drzewka zasadzone wzdłuż ulicy. Obecnie tworzą one zwartą aleję lipową. Obok znajdują się błonie, popularne miejsce wypoczynku. Znajdowała się tu okrągła fontanna, obecnie jej pozostałość stanowi element sceny koncertowej.

Jeden z mieszkańców miasta wspomina, że jako dziecko wraz z kolegami w upalne lato kapali się w fontannie, co wywoływało oburzenie dorosłych. Widok wodospadu od strony ulicy Parkowej uważany jest za najładniejszy widok w Gryficach, o czym świadczyć może ilość widokówek, na których został on uwieczniony.

Błonie w średniowieczu wraz z brzegiem rzeki, stanowiły element dawnego portu, który wraz z zamuleniem rzeki utracił swoje znaczenie.

Obok ulicy Parkowej istniała niegdyś Adolf Hitler Str. (dziś 1 Maja). Na ulicy tej po 1933 roku wybudowane zostały naziistowskie budynki socjalne. Było to spełnienie obietnic Hitlera, że każdy Niemiec będzie miał własne mieszkanie. Do 1934 roku na wysokości obecnej strzelnicy, na zakręcie w kierunku osiedla, znajdował się pogański ołtarz z dwoma rzędami dziurek, po których spływała libacja. Miejsce to musiało być święte dla Słowian, skoro umieścili tam swoje miejsce ofiarne. Jeżeli dziś staniemy w tym miejscu twarzą do rzeki, zapominając o tym co nas otacza, czuć magię i świętość tego miejsca. Przechodząc w



tamtym miejscu pamiętajmy, że niegdyś tam składano ofiary dla Peruna, Świadowida, czy Trzygłowa. Płynąca u podnóża Rega i kołyszące się drzewa uznane zostały za święte miejsce, tak jak my dziś lubimy tam wypoczywać, czując magię tego miejsca. Ołtarz został rozbity i przeznaczony na umocnienie dróg przez hitlerowców.

Na tej samej alei znajdowała się niegdyś restauracja, której pozostałości możemy znaleźć pod grubą warstwą darni. Jeszcze niedawno widać było fragment dawnej kafelkowej posadzki. Obok restauracji znajdował się niemiecki pomnik ku Czcii Poległych w trakcie I wojny światowej. Został on rozebrany i dziś nie znajdziemy po nim śladu. Głębiej w parku znajduje się tzw. pomnik pijaka, w rzeczywistości jest to dawny postument po dawnym pomniku ku czci twórcy parku. Pierwotnie pomnik ten otoczony był pięknymi krzewami, a do niego wyznaczone były piękne aleje. Swoją obecną nazwę miejsce to zawdzięcza temu, że stało się ulubione przez osoby preferujące trunki wysokokowe. Każdy pijący w tym miejscu ma rozbić butelkę o resztki postumentu, stąd znajduje się tam dużo szkła. Tak zrodziła się nowa gryficka tradycja. Czy chlubna? Pytanie to pozostawiam każdemu z czytelników do własnej odpowiedzi. Pomnik został zniszczony na początku lat 60. Świadek

wspomina, że podjechał czołg, naciągnął liny i zerwał tablicę pamiątkową. Podobno została ona zrzucona do Regi i prawdopodobnie do dziś znajduje się gdzieś na dnie. Jak staniemy naprzeciwko pomnika, to wyraźnie po lewej jak i prawej stronie zobaczymy zarysy dawnej alei spacerowej.

Niedaleko pomnika pijaka znajduje się boisko sportowe. Pierwotnie służyło ono jako trawiaste błonie, otoczone ławkami i oświetlone. Było to miejsce chętnie odwiedzane przez zakochanych wieczorami, a w dzień przez matki z dziećmi.

Najwyższym punktem parku jest Wzgórze Ottona, zwane inaczej Wzgórzem Wisielców. Wzgórze ma 31,5 m wysokości i stanowiło główny punkt widokowy parku, obok tzw. mostka kapitańskiego. Miejsce to jest szczególnie ważne dla Gryfic, ponieważ to tu książe Warcisław miał zobaczyć Gryfa, na pamiątkę czego założył nowe miasto. W średniowieczu wykonywano tu wyroki śmierci. Skarpy wzgórze są prawnie chronione, o czym wielu z nas zapomina. Park miejski stanowi nasze wspólne dobro, dlatego apeluje do wszystkich mieszkańców Gryfic, dbajmy o nasze wspólne dobro i przestańmy zachowywać się jak - BARBARZYŃCA W OGRODZIE.

Karolina Kulig,
 Gimnazjum nr 1, klasa IIIA

